

Bogdan Ferdek, *O odpustach 500 lat później. Ekumeniczna lektura 95 tez ks. dr. Marcina Lutra*, Wrocław 2017, ss. 168.

W związku z 500-leciem Reformacji pojawia się obfita literatura. Z zagranicznych publikacji można wymienić pracę Christiane Laudage *Das Geschäft mit der Sünde. Ablass und Ablasswesen im Mittelalter*. Natomiast z krajowych na uwagę zasługuje praca pod redakcją Łukasza Barańskiego i Jerzego Sojki pt. *Reformacja*. Obydwie pozycje nie inicjują jednak dyskusji teologicznej nad tezami Lutra. Taką dyskusję znajdujemy natomiast w książce pt.: *O odpustach 500 lat później. Ekumeniczna lektura 95 tez ks. dr. Marcina Lutra*, która wyszła spod pióra ks. prof. dra hab. Bogdana Ferdka, Dyrektora Instytutu Teologii Systematycznej Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

Praca ks. Ferdka składa się z: wprowadzenia (s. 7-15), ośmiu rozdziałów opisujących: historię odpustów, pierwsze trzy tezy, odpust i pobożność, odpust i karę Bożą, Odpusty i czyściec, teologiczną krytykę odpustów oraz zagadnienie odpustów i uczynków (16-112), wywiadu (s. 113-121), Aneksu z kazaniem i wykładami wygłoszonymi w ramach wrocławskich Tygodni Modlitw o Jedność Chrześcijan (s. 134-156) i bibliografii (s. 157-164). Imprimatur książce nadała Kuria Metropolitalna we Wrocławiu.

Autor poddał teologicznej krytyce naukę zawartą w tezach Marcina Lutra i osadził je w kontekście współczesnych dialogów

ekumenicznych. Wrocławski Teolog, podjął się próby odpowiedzi na pytanie: jak rozwiązać problemy, które Luter poruszył w tezach w kontekście współczesnych luterańsko-katolickich dialogów? Szczegółowo oznaczało to znalezienie odpowiedzi na następujące pytania: Czy praktyka odpustowa szkodzi pobożności chrześcijan? Czy odpusty mogą uwolnić od kary Bożej? Czy kary nakładane przez kapłana mogą być przenoszone do czyśćca? Czy szczerze pokutujący chrześcijanin nie wolałby cierpieć kary, aniżeli się od niej uwolnić? Czy pieniądze przeznaczone na odpusty nie powinny być przekazane biednym, czyli jak się mają do siebie odpust i miłosierdzie? Co stanowi istotę skarbu Kościoła? Tym szczegółowym problemom podporządkowana jest struktura niniejszego opracowania. Będzie ona przypominała zespół naczyń połączonych. Każde z tych naczyń będzie zawierało jakąś dogmatyczną kwestię niezbędną do zrozumienia odpustu. Pierwszym z tych połączonych naczyń było dla Autora przypomnienie historii sakramentu pokuty. Odpust bowiem wiąże się ściśle z zadośćuczynieniem, które jest integralnym elementem tego sakramentu. Kolejnym z połączonych naczyń są dla ks. Ferdka pierwsze trzy tezy Lutera. Są one jakby początkowym taktem symfonii, do której można porównać tezy. Ustawiają sakrament pokuty wraz z zadośćuczynieniem w kontekście nawrócenia rozumianego jako *metanoja*. W kolejnych naczyniach znajdują się takie kwestie, jak: pobożność, kara Boża, czyściec, papież, kult Maryi i świętych, relikwie, miłosierdzie, skarb Kościoła.

Wrocławski Teolog podkreśla, że winę za rozłam Kościoła należy przypisać ludziom z jednej i drugiej strony o czym mówi wyraźnie Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*. Co więcej formułuje opinię, że większą winą należałoby obarczyć tych, którzy wtedy dzierżyli odpowiedzialność za Kościół i blokowali jego konieczną reformę (s. 9). Wiadomo powszechnie, że za punkt wyjścia Reformacji przyjmuje się ogłoszenie 95 tez przez ks. dr. Marcina Lutera. Wydarzenie to miało miejsce w przeddzień uroczystości Wszystkich Świętych, 31 października 1517 roku. Tego dnia ks. Marcin Luter, profesor Uniwersytetu w Wittenberdze, wysłał list do arcybiskupa Moguncji Albrechta Hohenzollerna, nazywanego przez papieża Leona X w *breve* donoszącym o mianowaniu go kardynałem „Prymasem Niemiec”. W piśmie Luter domagał się zaprzestania sprzedaży odpustów. Dla uzasad-

nienia swojego stanowiska dołączył 95 tez. Analizując dokumenty historyczne ks. prof. Ferdek zauważa, że w latach sześćdziesiątych XX wieku podważano fakt przybicia tez do drzwi kościoła zamkowego w Wittenberdze. Wrocławski Profesor uwydatnia jednak fakt, który umyka wielu ekumenistom, że w 2006 roku znaleziono notatkę sekretarza Lutra, Georga Rörera, według której „w przededniu Wszystkich Świętych w roku pańskim 1517 zostały przez doktora Marcina Lutra przybite do drzwi wittenberskich kościołów tezy o odpuszczeniu” (Ł. Barański, J. Sojka, *Reformacja. Historia i teologia luteranńskiej odnowy Kościoła w Niemczech w XVI wieku*, cz. 1, Bielsko-Biała 2016, s. 75).

Akademicka refleksja nad tezami Marcina Lutra koncentruje się w pracy ks. Ferdka na odpustach. Według teologii katolickiej jest on pozasakramentalnym odpuszczeniem doczesnej kary za grzech, która pozostaje po przebaczeniu winy grzechu. Średniowieczna formuła używana przy udzielaniu odpustów: „*concedimus plenam remissionem omnium peccatorum*”, oznacza uchylenie, odpuszczenie, darowanie doczesnej kary za grzech po otrzymaniu rozgrzeszenia w sakramencie pokuty. Łacińskie słowo „*remissio*” różni się od „*absolutio*” „*Absolutio*” znaczy „rozgrzeszyć”, a „*remissio*” – „uchylenie, odpuszczenie, darowanie, zwolnienie”. *Remissio* nie jest więc rozgrzeszeniem, ale zakłada rozgrzeszenie jako konieczny warunek. Średniowieczna formuła używana przy udzielaniu odpustów ma zatem wyrazić to, że ostatni skutek grzechu został usunięty. Tym ostatnim usuniętym skutkiem grzechu jest nie tylko kanoniczna kara nakładana przez Kościół, ale także doczesna kara za grzech nałożona przez Boga. Odpust, czyli uchylenie, odpuszczenie, darowanie, zwolnienie zarówno z kary kanonicznej nakładanej przez Kościół, jak i z kary doczesnej nakładanej przez Boga, leży w gestii papieża. Leon X w dekrecie o odpustach *Cum postquam* (1518) orzekł, że władza kluczy dana Kościołowi uprawnia go do udzielania odpustów, czyli darowania doczesnych kar za grzechy, zarówno tych nałożonych przez Kościół, jak i przez Boga (s. 13).

Książka Ferdka konsekwentnie stosuje w swojej pracy metodę ekumeniczną, która szuka tego, co łączy, nie przemilcza tego, co dzieli, i szuka uzgodnień. Ważnym elementem tej metody jest hierarchia prawd, o której mówi *Dekret o ekumenizmie*: „Przy zestawianiu doktryn niech pamiętają o istnieniu porządku czy

«hierarchii» prawd w nauce katolickiej, ponieważ różne jest ich powiązanie z zasadniczymi podstawami wiary chrześcijańskiej” (nr 11).

Książkę prof. Bogdan Ferdek we wszystkich rozdziałach swojej książki konsekwentnie szuka rozwiązania postawionego we *Wstępie* problemu. Trzeba przyznać, że Autor podjął się opracowania bardzo poważnego i aktualnego zagadnienia. Należą się niekłamane słowa uznania za wybór tematu naprawdę trudnego, który wymagał syntetyzowania wielu zagadnień. Rozprawa jest napisana językiem jasnym i komunikatywnym. Przypisy zostały zrobione z dużą starannością. Jest to wielka zaleta recenzowanego dzieła ponieważ współczesnej teologii jak również dyskursowi publicznemu potrzebne są jasne sformułowania teologii odpustów. Polski czytelnik powinien z radości powitać dojrzałe dzieło ks. Ferdka.

ks. Jarosław M. Lipniak